TE-TRIS x SOULPETE, Pogubieni

czego od życia może chcieć taki bałagan jak ja
nacpany czuje się, jakbym oszamał grama na raz
dobra noga na nogę, nie gadasz, a siadasz blat
biodra i talia to armia co przez nie latam jak …

skąd ja cię właściwie znam
chyba na chwile wpadłem
tyle już wypitych kaw
a nadal działa ten magnez
ten magnez

wait, kiepski ze mnie The Weeknd, z osiedla Sinatra
nie dla mnie opera aria, za śpiew średnia owacja mnie spotka
lecz dotrwaj do końca
mimo zapędów
bo to co pod progiem niosę
niosę zmysłom.
a w ręku sos

szkło plus henny
choć zrobimy sobie do chmur przemyt
niech mówią o nas pogubieni
pogubieni pogubieni

możesz zgubić się we własnej kieszeni
możesz upić i utonąć w szklance
możesz wcale, albo całkiem się zmienić
i na chwile, albo na zawsze
możesz dotrzeć po kłębku do nitki
zmienić wodę na złoto, a jak
zrobić spacer przez ucho od igły
tylko co dla kogo masz
tylko co dla kogo masz, o?
tylko co dla kogo masz
tylko co dla kogo masz, o?